

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania B. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Ostrowie Wielkopolskim
o wysokość renty,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 20
lutego 2024 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Poznaniu

z dnia 9 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 1215/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 9 czerwca 2022 r., oddalił apelację B. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 września 2020r., który to Sąd oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 marca 2020 r. waloryzującej wypadkową rentę z tytułu niezdolności do pracy.

W przedmiotowej decyzji organ rentowy wskazał, że kwota świadczenia rentowego, ustalonego na dzień 29 lutego 2020 r., to jest 1.401,42 zł podlega podwyższeniu poprzez pomnożenie przez wskaźnik waloryzacji 103,56% i wynosi 1.451,31 zł. Kwota podwyżki jest zatem niższa niż 70 zł, wobec czego wysokość zwaloryzowanej renty ustalono przez dodanie do kwoty świadczenia

przysługującego na dzień 29 lutego 2020r., to jest 1401,42 zł, kwoty waloryzacji, to jest 70 zł ($1401,42 \text{ zł} + 70 \text{ zł} = 1471,42 \text{ zł}$). Renta po waloryzacji wyniosła zatem 1471,42 zł. Świadczenie rentowe ZUS podwyższył do 80% zwaloryzowanej podstawy wymiaru, to jest do kwoty 2.979,93 zł (80% z 3724,91 zł). Po odliczeniu zaliczki na podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne wysokość świadczenia do wypłaty wyniosła od 1 marca 2020 r. – 2.479,74 zł.

Od powyższej decyzji odwołanie wniósł B. K., wskazując, że w jego przypadku wskaźnik, o który podwyższana jest renta wypadkowa powinien wynieść 100, a nie 80% podstawy jej wymiaru, ponieważ została ona ustalona przed 1 stycznia 1999 r. decyzją z dnia 27 marca 1987 r. (wypadek z dnia 2 grudnia 1986 r.), zaś decyzją z dnia 3 lipca 1998 r. rentę wypadkową przyznano na stałe.

Sąd Okręgowy w Poznaniu przywołał treść art. 17 ust. 1 oraz art. 18 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2189 ze zm.) – dalej jako „ustawa wypadkowa”. Powołano się również na art. 19 pkt 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity Dz.U. z 1983 r., nr 30, poz. 144 ze zm.; dalej jako: „ustawa wypadkowa z 1975 r.”), który w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 1999 r. przewidywał, że renta inwalidzka wynosi miesięcznie 100% podstawy wymiaru renty - dla pracownika zaliczonego do I lub II grupy inwalidów, zaś od wskazanego dnia zakładał, że renta z tytułu niezdolności do pracy spowodowana wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową nie może być niższa niż (lit. a) 80% podstawy jej wymiaru - dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy. Sąd zauważył, że sporna norma w niezmiennym kształcie funkcjonuje od ponad 20 lat i w tym kształcie była stosowana przez organ w kolejnych decyzjach waloryzacyjnych adresowanych do odwołującego. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie B.K., który w niniejszej sprawie żądał przyznania renty wypadkowej w wysokości równej 100% podstawy jej wymiaru, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia prawne i faktyczne Sądu Okręgowego. Przytoczywszy podstawy prawne spornej decyzji, Sąd stwierdził brak podstaw prawnych dla których obecnie obowiązujące przepisy nie powinny być wykorzystane przy przeliczeniu renty wypadkowej u odwołującego. Podkreślono

również, że odwołujący się w wywiedzionym środku zaskarżenia nie powołał żadnych argumentów, dla których uznać by należało jego twierdzenia za zasadne. Zdaniem Sądu wbrew stanowisku odwołującego się nie było żadnych podstaw prawnych, by stwierdzić naruszenie zasady ochrony praw nabytych. Sąd zauważył, że zasada ochrony praw nabytych nie ma charakteru bezwzględnej, a przedmiotowa zmiana przepisów nie naruszała Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a w wyniku zmiany przepisów na przestrzeni lat wysokość świadczenia rentowego odwołującego się nie uległa zmniejszeniu.

Skargę kasacyjną pełnomocnik odwołującego się oparł na naruszeniu prawa materialnego (art. 19 pkt 1 i 2 ustawy wypadkowej z 1975 r. w brzmieniu nadanym od dnia 1 stycznia 1999 r., jak również art 18 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy wypadkowej w kontekście art. 2 Konstytucji RP).

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania argumentowano istnieniem potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Uzasadniając wniosek, skarżący stwierdził, że wątpliwości budzi wykładnia przepisów prawa materialnego, na których oparto skargę w kontekście zasady ochrony praw nabytych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli (1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem oraz

przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406). Skarżący ma obowiązek nie tylko określić przepisy wymagające wykładni, ale także wskazać poważne wątpliwości interpretacyjne związane z ich stosowaniem wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2014 r., III SK 63/13, LEX nr 1455742). Zauważyć należy, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319).

Tak rozumianych wymogów nie spełnia wniosek rozpoznawany w niniejszym postępowaniu. Skarżący ogranicza się do stwierdzenia, że możliwa jest interpretacja przepisów wyrażona w wyrokach Sądu Okręgowego i Apelacyjnego, ale także możliwa jest inna, która wiąże rozstrzygany dylemat z zasadą ochrony praw nabytych. Jednakże skarżący nie rozwija tej argumentacji powołując się czy to na różnorodne stanowiska judykatury, czy wręcz na brak takich wypowiedzi i konieczność jej udzielenia. Zamiast tego przywołany został wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 stycznia 1999 r., K 18/99 (OTK z 2000 r. nr 1, poz. 1), bez

przytoczenia poglądów wyrażonych w tym rozstrzygnięciu ani wykazania jego relewantności w rozpoznawanej sprawie. Byłoby to kluczowe o tyle, że przedmiotem rozpoznania w tamtej sprawie było uprawnienie do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki. Wydawałoby się, że skarżący winien odnieść swoją argumentację raczej do orzeczeń, w których Trybunał Konstytucyjny podejmował problematykę waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych, które jego zdaniem świadczyłyby o trafności jego argumentacji. Tymczasem Trybunał kilkakrotnie potwierdzał, że o ile uprawnienia do zachowania tożsamej wartości świadczenia jest elementem prawa do zabezpieczenia społecznego, o tyle ustawodawca jest uprawniony do zmiany mechanizmów związanych z waloryzacją, o ile zmienione zasady będą realizowały cel tej konstrukcji (zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 października 2001 r., SK 16/01, OTK z 2001 r. nr 7, poz. 214 oraz przytoczone w nim orzecznictwo). We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono argumentacji, która świadczyłaby o konieczności takiej wykładni przepisów Konstytucji, która podważyłaby trafność skarżonego wyroku. Wynika ona choćby z treści art. 50 ust. 1 ustawy wypadkowej, zgodnie z którym między innymi renta z tytułu niezdolności do pracy, przyznana na podstawie między innymi ustawy wypadkowej z 1975 r., staje się rentą w rozumieniu ustawy wypadkowej. Oznacza to, że nie ma wątpliwości, że wszelkie dotychczasowe odmienności konstrukcyjne – w tym również wszelkie przepisy dotyczące wysokości renty wypadkowej zostają zastąpione nowszymi rozwiązaniami. Wykazanie, że tak zrekonstruowana norma nie wytrzymuje konfrontacji z nadrzędnymi hierarchicznie normami konstytucyjnymi należało do wnioskującego o przyjęcie skargi do rozpoznania, jednak ze względów wymienionych powyżej, przedstawione w skardze uzasadnienie nie uczyniło zadość wymogom art. 398⁴ § 2 k.p.c.

Niezależnie od tego warto przypomnieć, że art. 2 Konstytucji wyraża zespół zasad ustrojowych, ale jako taki nie jest podstawą wolności lub prawa podmiotowego. Powołanie się zatem na wywodzone z niego zasady, nie może być samodzielną podstawą skargi konstytucyjnej (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 listopada 2005 r., Ts 7/05, OTK ZU z 2005 r., nr 6/B, poz. 244).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ał]